

Sygn. akt I ACa 913/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościółek SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. w K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 2259/12

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 913/13

UZASADNIENIE

J. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko I. - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. domagała się zobowiązania pozwanej do złożenia, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia następującej treści :

„ Działając imieniem I. - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przepraszam Panią J. S. (1) , będącą pracownikiem A. - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. , za oczywiście bezzasadne wytoczenie powództwa o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji . Oświadczam , że Pani J. S. (1) nie dopuściła się czynów sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami , w szczególności nie rozpowszechniała informacji o rzekomo złej sytuacji faktycznej , prawnej i finansowej I. „

Oświadczenie to , zgodnie z żądaniem miało być opublikowane w sposób bliżej określony w pozwie zarówno na stronie internetowej pod adresem (...). w prawej kolumnie witryny przez okres 14 dni , a nadto , jednokrotnie na łamach gazety ‘ (...)’, na stronach : 10 , 11 lub 12.

Wniosła również o obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania .

Motywuując zgłoszone żądanie powódka wskazała , że w dniu 1 lipca 2011r spółka (...) wytoczyła przed Sądem Okręgowym w Gliwicach przeciwko niej powództwo oparte na przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i identyfikując jej zachowanie jako sprzeczne z art. 14 ust.1 tego aktu prawnego zarzuciła jej rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o przedsiębiorstwie spółki (...), ujawnienie jego tajemnicy, nakłanianie osób świadczących pracę na rzecz spółki do niewykonywania lub niewłaściwego wykonywania swoich obowiązków , nakłanianie klientów spółki (...) do rozwiązywania umów z nią lub też ich niewykonywania.

Powódka w tamtym procesie zaprzeczyła prawdziwości wszystkich tych faktów.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012r Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo w całości , a apelacja wniesiona przez spółkę także została oceniona przez Sąd Apelacyjny w Katowicach jako niezasadna.

Zdaniem J. S. (1) wytoczenie powództwa przez przeciwniczkę procesową było w sposób oczywisty bezzasadne albowiem nie dysponowała ona jakimkolwiek materiałem dowodowym , który mógłby potwierdzić dopuszczenie się przez nią deliktu nieuczciwej konkurencji. O trafności tej oceny , zdaniem powódki, przekonuje także i to , że relacje świadków oraz prezesa zarządu ówczesnej powódki , odmiennie przedstawiały fakty w porównaniu z tą ich wersją , która powołana była w podstawie faktycznej powództwa.

Odpowiadając na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując , że wszczęcie przez nią postępowania przeciwko J. S. (1) nie było w sposób oczywisty bezzasadne , a oddalenie żądania wynikało z oceny Sądu , iż I. nie sprostала obowiązkowi wykazania faktów z których wywodziła swoje roszczenie wobec obecnej powódki. Sytuacja ta jako nie objęta hipotezą art. 22 ust. 1 u.zn.k. nie może być podstawą do uznania powództwa za usprawiedliwione.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 377 złotych , tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 1 lipca 2011r I. - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. złożyła do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew przeciwko J. S. (1) , zarzucając jej dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r O zwalczaniu nieuczciwej konkurencji [jedn. tekst DzU z 2003r Nr 153 poz. 1503 z późn. zm]. Domagała się w nim zobowiązania pozwanej do zaniechania niedozwolonych działań poprzez zaprzestanie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących powodowej spółki, ujawniania i rozpowszechniania wiadomości stanowiących tajemnice jej przedsiębiorstwa, nakłaniania pracowników I. świadczących pracę na jej rzecz do niewykonywania lub niewłaściwego wykonywania obowiązków tak pracowniczych jak i innych obowiązków umownych , jak i nakłaniania klientów powódki do rozwiązywania umów ze spółką albo też niewykonywania lub nienależytego wykonywania przyjętych na siebie, na ich podstawie, obowiązków.

Wniosła także o to by zobowiązać wyrokiem pozwaną do złożenia na łamach dwutygodnika „ (...)”, oświadczenia ,że rozpowszechniane przez nią informacje o rzekomo złej sytuacji faktycznej , prawnej i finansowej spółki (...) , były i są nieprawdziwe i pomówieniami tymi świadomie i celowo działała na jej szkodę.

Domagała się ponadto zasądzenia od J. S. (1) kwoty 20 000 złotych na rzecz (...) Centrum (...) w K..

Motywuując zgłoszone żądania powódka wskazywała , że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obsługi rynku pracy , a we szczególności jako agencja pracy tymczasowej. Do kwietnia 2011r pozwana była pracownikiem powódki

na stanowisku Doradcy ds. Rekrutacji w Dziale Obsługi Klientów Zagranicznych- Niemcy. Z racji swoich obowiązków miała stały kontakt z klientami spółki w tym z niemieckimi rodzinami u których pracowały rekrutowane przez spółkę polskie opiekunki. Miała też dostęp do tajemnic przedsiębiorstwa dotyczących m. in . struktury organizacyjnej , bazy klientów , treści zawartych umów.

Po wypowiedzeniu umowy o pracę na początku kwietnia 2011r , jeszcze w tym samym miesiącu podjęła ją u konkurentki powódki na rynku pośrednictwa pracy - (...) spółce z o. o. - spółce komandytowej w K.. Podejmowała przy tym czynności szkodzące byłemu pracodawcy. Przekazywała osobom , zindywidualizowanym personalnie w motywach pozwu, negatywne informacje o sytuacji powódki , jej problemach finansowych a nawet podstawach do ogłoszenia upadłości, nakłaniała te osoby , dotąd związane z powódką do podjęcia pracy w spółce (...) , którą określała jako jej następcę prawnego.

Wykorzystując informacje stanowiące tajemnice przedsiębiorstwa powódki , w tym bazę danych jej klientów nakłaniała ich do zaniechania z nią współpracy . To miało sprawić , że w kwietniu i maju 2011r wiele opiekunek przeszło do pracy w spółce (...) , jak również klienci niemieccy podjęli współpracę z konkurentką.

Na uzasadnienie swoich twierdzeń powódka powołała zarówno dowody z dokumentów jak i dowody osobowe w postaci zeznań świadków oraz strony powodowej.

Domagała się również zabezpieczenia powództwa , które zostało przez Sąd I instancji, orzeczeniem z dnia 20 lipca 2011r , w części uwzględnione i dopiero na skutek zażalenia J. S. (1) uchylone przez Sąd Okręgowy we własnym zakresie.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012r , w sprawie o sygnaturze XII C 355/11, Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo w całości.

W motywach rozstrzygnięcia wskazał , że żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wykazał w sposób dostateczny tego , że J. S. (1) ujawniła osobom trzecim dane z bazy przedsiębiorstwa powódki lub też korzystała z nich. Nie dały one podstawy do potwierdzenia tego , że ujawniła osobom trzecim jego tajemnice albo też utrzymywała z klientami spółki (...) kontakty mające prowadzi do negatywnych konsekwencji dla powódki , wskazanych w pozwie. Tym samym uznał , że żądająca nir podołała ciężarowi udowodnienia , iż pozwana dopuściła się wobec byłego pracodawcy deliktu nieuczciwej konkurencji opisanego przez normę art. 14 ust.1 u.z.n.k.

Sąd I instancji wskazał ponadto , że przesłuchani w sprawie świadkowie nie potwierdzili tezy dowodowej określonej przez powódkę , iż pozwana nakłaniała ich porzucenia pracy w spółce lub też do niewłaściwego wykonywania obowiązków pracowniczych ani też by takie działania podejmowała wobec innych osób. Zauważył przy tym też że skłanianie do podjęcia pracy na lepszych warunkach nie jest samo w sobie działaniem nagannym. W ocenie Sądu I instancji nie znalazła, w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, potwierdzenia teza powódki jakoby pozwana rozpowszechniała nieprawdziwe informacje o złej kondycji faktycznej , prawnej czy finansowej spółki.

Ocenił także Sąd , że przejście przez pozwaną do pracy do spółki – konkurentki w sytuacji braku zastrzeżenia w umowie o pracę ze spółką (...) o zakazie konkurencji nie jest niezgodne z prawem czy dobrymi obyczajami.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 27 września 2012r , w sprawie o sygnaturze V ACa 419/12 , oddalił apelację powódki wniesioną od tego rozstrzygnięcia, dzieląc w całości tak ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczenia powódki wyrażoną przez Sąd niższej instancji

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy po dokonaniu analizy treści normy art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji stanął na stanowisku , że żądanie powódki nie jest , w świetle jej brzmienia , uzasadnione.

Powództwo spółki (...) zostało bowiem wprawdzie prawomocnie oddalone ale u podstaw jego niezasadności znalazła się ocena , że powódka nie zdołała go dowodowo wykazać nie natomiast to , iż było ono w sposób oczywisty bezzasadne.

Zgodnie natomiast z przepisem na którym J. S. (1) opierała swoje żądanie, tylko taka kwalifikacja roszczenia pozwanej spółki przez Sądy obu instancji mogłaby dawać podstawę do uznania go za usprawiedliwione.

Zaakcentował Sąd przy tym dodatkowo, odwołując się do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, że bezpośrednio po zakończeniu pracy u powódki J. S. (1) brała udział w spotkaniu w centrum handlowym (...) w K. podczas którego oferowano pracownikom spółki (...) przejście do pracy w spółce (...), a świadek K. J. rzeczywiście zmieniła w ten sposób zatrudnienie. Inni natomiast [M. C. i K. S.], będąc przesłuchane w postępowaniu rozpoznawczym potwierdziły, że wśród pracowników powódki były rozpowszechniane niekorzystne dla niej informacje o jej kondycji finansowej. To że ostatecznie po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych dowodów, w ich całokształcie, Sądy obu instancji wyraziły stanowisko, że nie można przypisać J. S. (1) popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji nie może być utożsamione z oceną, że powództwo spółki (...) było w sposób oczywisty niezasadne.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc, przyjmując jako podstawę do ich rozliczenia pomiędzy stronami zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego orzeczenia złożyła powódka i obejmując nią całość wyroku Sądu I instancji, w pierwszej kolejności domagała się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu, oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania za obu instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylecia rozstrzygnięcia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 §1 kpc w następstwie braku wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności, protokołów rozpraw oraz uzasadnień orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy w Gliwicach i Apelacyjny w Katowicach,
- naruszenia prawa materialnego wobec dokonania nieprawidłowej wykładni przepisu art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i w jej następstwie wyrażenia nietrafnego stanowiska prawnego zgodnie z którym roszczenie spółki (...) skierowane przeciwko J. S. (1) nie było w sposób oczywisty niezasadne, mimo, że opierało się jedynie na przypuszczeniach i podejrzeniach zamiast mieć oparcie w źródłach dowodowych.

W motywach apelacji powódka, powtarzając argumenty jakimi posługiwała się w toku postępowania rozpoznawczego, i odwołując się do stanowisk komentatorów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, przywołując fragmenty uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach wskazywała, że ocena Sądu I instancji co do tego, że roszczenie spółki (...) wobec apelującej nie było oczywiście niezasadne nie jest trafna.

Jej zdaniem nie przedstawiając żadnego dowodu mogącego przekonywać, iż dopuściła się ona wobec byłego pracodawcy deliktu nieuczciwej konkurencji, a opierając się jedynie na nie potwierdzonych niczym przypuszczeniach i podejrzeniach, chciała doprowadzić do zdyskredytowania pozwanej. Wszczęcie procesu, przy braku podstaw dowodowych dla sformułowanego roszczenia, miało stanowić jedynie odwet wobec osoby byłego pracownika.

Apelująca zarzucała także Sądowi, iż ocenę prawną jej roszczenia nietrafnie ograniczył do takiej, jaką z punktu widzenia oczywistej bezzasadności, prowadzi się na wstępnym etapie analizy pozwu jako pisma początkującego postępowanie.

Strona pozwana domagała się oddalenia apelacji jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy J. S. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nietrafnie powódka stawia zarzut wadliwej oceny zgromadzonych dowodów upatrując jego realizacji w braku jej wszechstronności.

Bliższa analiza motywów jakie powódka powołała , by ten zarzut uzasadnić wskazuje , że w jego konstrukcji przeciwstawia ona ocenie dokonanej przez Sąd Okręgowy własną ocenę faktów doniosłych dla rozstrzygnięcia, posługując się przy tym wybranymi przez siebie fragmentami uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie XII C 355/11.

Tego rodzaju zabieg nie jest wystarczający dla uznania tego zarzutu za trafny. Zgodnie bowiem z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego sformułowanym na tle wykładni normy art. 233 §1kpc przeciwstawianie przez stronę ten zarzut stawiającej własnej wersji faktów tym , które ustalił Sąd I instancji , nawet wówczas , gdy zgromadzone w sprawie dowody dawałyby podstawę do potwierdzenia tej wersji , odmiennej od przyjętej przez Sad , nie stanowi dostatecznej podstawy do jego uwzględnienia.

/ por. bliżej , powołane jedynie dla przykładu orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r , sygn.. IV CKN 970/00 , powołane za zbiorem Lex nr 52753/

Co więcej sposób argumentacji jaką posłużyła się apelująca w ramach tego zarzutu usprawiedliwia wniosek ,że nie ma on cechy samodzielności albowiem posłużenie się nim ma przede wszystkim wzmacniać trafność jej stanowiska przemawiającego za zasadnością drugiego z zarzutów na jakim opiera się środek odwoławczy , zarzutu naruszenia prawa materialnego , mającego być realizowanym przez błędną wykładnię normy art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Niezasadność tak motywowanego zarzutu procesowego , przy braku innych, dotyczących poprawności oraz kompletności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń ma tę konsekwencję , że fakty te , jako ustalone prawidłowo, Sad Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne.

Nie można podzielić także oceny powódki , że Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie naruszył normę art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Na wstępie należy wskazać , że wykładnia normy art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie opiera się , jak dotąd, na judykatach Sadu Najwyższego czy liczniejszych wypowiedziach Sądów Powszechnych , a służą jej jedynie stanowiska komentatorów ustawy , które jednak ograniczają się do przedstawienia zasadniczych stwierdzeń wynikających z samego brzmienia normy oraz wniosków jakie dla jej wykładni wynikają z redakcyjnego umieszczenia jej w treści aktu normatywnego - ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993r [jedn. tekst DzU Z 2003r Nr 153 poz. 1503 z późn. zm]

Ponieważ powódka zdecydowała się w pozwie żądać jedynie zobowiązania strony przeciwnej do złożenia oświadczenia o określonej treści i formie będącego rodzajem świadczenia natury restytucyjnej mającego w zamiarze poszukującej ochrony zmierzać do przywrócenia stanu , który istniał przed wytoczeniem przed spółkę (...) powództwa przeciwko niej , w dalszych rozważaniach pominięte zostaną te, które byłyby aktualne , gdyby równocześnie J. S. domagałaby się wyrównania doznanej przez siebie, w ten sposób , szkody [art. 22 ust. 2 ustawy]

Wniesienie oczywiście bezzasadnego powództwa z tytułu nieuczciwej konkurencji stanowi odrębny , stypizowany w normie art. 22 ust. 1 ustawy delikt , którego dopuszczenie się jest podstawą do domagania się ochrony w sposób wskazany w tym przepisie.

Użycie w nim przez ustawodawcę określenia „ powództwo oczywiście bezzasadne „ nakierowuje prima facie jego wykładnię na sytuację w której powództwo sprawcy deliktu może być ocenione jako obiektywnie bezzasadne z powodu braku po jego stronie roszczenia z przyczyn faktycznych i prawnych albo też dla braku legitymacji czynnej dla żądania

ochrony sfery prawnej wnoszącego takie powództwo, a równocześnie takie które jest bezzasadne w sposób oczywisty czyli wówczas gdy nawet bez bliższej analizy faktów dla każdego prawnika jest jasnym , iż powodowi roszczenie o tej treści nie przysługuje , pozostając przy tym nie do pogodzenia z normami prawnymi , które mając w sprawie zastosowanie nie poddają się rozbieżnej wykładni.

Z takim samym określeniem powództwa mamy do czynienia w treści normy art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r O kosztach sądowych w sprawach cywilnych [jedn. tekst DzU z 2010 Nr 90 poz.594 z późn. zm] na podstawie którego przy takiej jego ocenie Sąd odmawia powodowi uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Tyle tylko ,że dokonując jego wykładni na tej ostatnio wymienionej normy nie można nie uwzględnić tego , że ocena pozwu z punktu widzenia tego kryterium na potrzeby rozstrzygnięcia o wniosku w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych następuje na samym wstępie postępowania zainicjowanego pozwem , wobec czego jest oceną opartą jedynie na twierdzeniach faktycznych , bez ich weryfikacji , któremu służy postępowanie rozpoznawcze.

W przypadku normy art. 22 ust. 1 u.z.n.k. ocena powództwa opartego na przepisach ustawy, którym potencjalny sprawca deliktu nieuczciwej konkurencji zarzuca drugiej stronie jego popełnienie , musi być inaczej umiejscowiona w czasie i odnosić się do wyników postępowania zainicjowanego przez taki podmiot.

Stypizowany w tej normie delikt , polegający na wnoszeniu oczywiście bezzasadnego powództwa dotyczy bowiem sytuacji w której powództwo takie jest rodzajem szykany wobec drugiej strony - zwykle przedsiębiorcy konkurenta - stanowiącej instrument mający prowadzi do - co najmniej- utrudnienia prowadzenia działalności gospodarczej i podważenia jego dobrego imienia i renomy jako podmiotu stosującego się do zasad konkurencji uczciwej. By mówić o tego rodzaju intencjonalnym działaniu wnoszącego powództwo należy mieć podstawę do obiektywnej oceny , że albo jego twierdzenia , którymi uzasadniał żądanie pozwu, bądź to nie zostały oparte na dowodach gdyż nie zostały powołane , bądź też nie znalazły jakiegokolwiek, chociażby w niewielkim stopniu , potwierdzenia w tych , które Sąd w sprawie przeprowadził. W skrajnej natomiast sytuacji twierdzenia te , jako zupełnie bezpodstawne , okazały się , w wyniku obrony pozwanego przed roszczeniem , sformułowane zupełnie pochopnie czy wręcz są kłamliwe.

Podstawy do takiej oceny nie daje wstępna analiza treści żądania pozwu oraz faktów powołanych dla uzasadnienia zgłoszonego w nim roszczenia.

Pośrednio za trafnością tego stanowiska przemawia również to , na co także zwracają uwagę komentatorzy , że wykładana norma pozwala na podjęcie obrony przez pozwanego za pomocą instrumentu opisywanego w niej już w czasie trwania sporu zainicjowanego przez dopuszczającego się deliktu powoda. Już wówczas bowiem wykorzystując instytucje powództwa wzajemnego pozwany / powód wzajemny/ może wykazywać oczywista niezasadność powództwa i domagać się złożenia przez przeciwnika oświadczenia o określonej treści i formie , w ten sposób przeciwdziałając skutkom tego deliktu.

/ por. bliżej w tej kwestii uwagi E. Nowińskiej w : Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 2008 r s. 322 oraz R. Skubisza i J. Jakubeckiego w : Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pod redakcją J. Szwejca z 2013r s. 973/

Trafnie zatem krytykuje powódka stanowisko Sądu I instancji , który w motywach rozstrzygnięcia utożsamia pojęcie oczywistej bezzasadności powództwa o jakim mowa w normie art. 22 ust. 1 u.z.n.k. z tym identycznym treściowo określeniem jakim posługuje się norma art. 109 ust. 2 u.k.sc. , dotycząc zupełnie jednak innego etapu postępowania, która to różnica wyklucza tym bardziej , poza oczywista różnicą materii regulowanej przez obydwa przepisy proste odnośnienie wykładni przepisu ustawy o kosztach do tej , która służy wyjaśnieniu zakresu regulacji przez normę chroniącą uczciwą konkurencję. .

Krytyka ta nie prowadzi to jednak do uznania , że orzeczenie poddane kontroli instancyjnej narusza przepis art. 22 ust. 1 u. z. nk.

Pisemne motywy rozstrzygnięć wydanych przez Sąd Okręgowy w Gliwicach oraz Apelacyjny w Katowicach nie pozwalają na ocenę, że roszczenie spółki (...) przypisujące J. S. (1) dopuszczenie się wobec powódki deliktu z art. 14 ust. 1 u. z.n.k. może być uznane za oczywiście bezzasadne w takim znaczeniu jak wymaga tego art. 22 ust. 1 ustawy by móc uznać jego wniesienie za delikt nieuczciwej konkurencji.

Z motywów tych bowiem wynika, że powodem oddalenia powództwa, a następnie apelacji spółki była ocena, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia, ku któremu to wnioski prowadziły wyniki swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym tych, które spółka (...) powołała dla uzasadnienia swojego roszczenia. Dowody zgłoszone przez nią, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, powołując się m. in. na relacje świadków M. C., K. S. nie były takimi, które niejako a limine nie mogły prowadzić do ustaleń potwierdzających depozycje o faktach na jakich oparła swoje roszczenie

Taki wynik sporu będący konsekwencją obowiązywania reguł dowodzenia faktów zgodnie z rozkładem ciężaru w tym zakresie opisanym przez art. 6 kc nie może być utożsamiony, jak chce tego apelująca, z oczywistą bezzasadnością jego wniesienia, po to by uczynić samo zapoczątkowanie sporu szykaną wobec niej, będąc środkiem do zdyskredytowania jej w środowisku agencji pośrednictwa pracy tymczasowej czy formą odwetu wobec byłego pracownika za przejście do spółki - konkurentki.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 w zw z art. 108 §1 i art. 391 §1 kpc, stosując w zakresie ich rozliczeń pomiędzy stronami, wynikającą z tej normy regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna pozwanej z tego tytułu została określona na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 i 13 ust. 1 pkt 2 w zw z §5 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst Dz U z 2013 Nr 461], przy zastosowaniu, wobec braku odrębnej stawki minimalnej dla spraw o roszczenia wynikające z u.z.n.k, stawkę w sprawie o najbardziej zbliżonym rodzaju.